

Głowa PMM, Trzeba (ft. Paluch, Wężu PMM)

Trzeba, trzeba
Trzeba, trzeba

Bronić honoru i się nie upokorzyć
Bliskich chronić w chwilach grozy
Jesteś gotowy godności nie sprzedać
Czy czekasz aż życie wypłaci lepa?

Nie ma, nie ma chwil do stracenia
W grze o marzenia i swój kawałek nieba
Chcą deptać po plecach, się nie daj wyprzedzać
Miewasz zwątpienia?
Porzuć je, dzieciak
Twoi wrogowie są moimi teraz
Wybierasz walkę, intencja jest szczerą
Trzeba, trzeba się pozbierać
Wyrzuty sumienia potrafią dojechać
Zła samoocena przyśpiesza klęskę
Presja otoczenia, każdy chce więcej
Ciężiej jest zachować czyste intencje
Widać ilu ma brudne ręce

Teraz, teraz
Dziewczyno nie czuj się gorsza
Można zacząć od zera
Zostaw rozpacz
Ktoś grał na twoich emocjach
Z serca, z serca
Bracie dotrwasz do końca
Pewność w oczach
Moc i euforia
Nowy dzień błogosław

Nie chcesz cierpieć już więcej
Zbyt wiele przeszedłeś
Znaki na niebie zwiastują szczęście
Znowu uśmiechasz się częściej
Nie chcesz cierpieć już więcej
Zbyt wiele przeszedłeś
Znaki na niebie zwiastują szczęście
Oddychasz świeżym powietrzem

Trzeba, trzeba
Dzięki temu żyjesz
Trzeba, trzeba
Nie tylko na chwilę
Teraz, teraz
Dzięki temu żyjesz
Teraz, teraz
Nie tylko na chwilę

Znowu czas ucieka szybciej niż kiedykolwiek
Dzieciaki powtarzają słowa które mówi ojciec
Wszystko ma znaczenie, rozumiem rolę
Zmienia twe życie i wskazuje drogę
Gdzie hajsy są bogiem dorasta potomek
Chcę nauczyć ich tego, że ważniejszy jest człowiek
Wyjdź na podwórko, weź głęboki oddech
Zaciśnij pięści, nie zawsze jest dobrze
Wyciągaj rękę, jak upada ziomek
Pamiętaj by być lojalnym
Prawdziwy facet ma szacunek do kobiet
Nawet jeśli po którejś ma głębokie rany
Oni mówią, że nie warto tu dalej, rób swoje,

Szczyty są pełne samotnych żołnierzy
Zrozumiesz to po wygraniu kilku wojen
A każda porażka ma horyzonty szerzyć!
Skupienie na sobie i bliskiej rodzinie
Wiem co nieistotne i co zrobić trzeba
Tu nie ma wyboru, życie daje nam bilet
Ale ty decydujesz czym zaliczyć przejazd
Dosyć tych bredni że sam nic nie zmienisz
Obierz kierunek i wyruszaj w drogę
Nie trzeba diamentów i pełnych kieszeni
Uwierz mi, kiedyś zaświeci słońce

Trzeba, trzeba
Dzięki temu żyjesz
Trzeba, trzeba
Nie tylko na chwilę
Teraz, teraz
Dzięki temu żyjesz
Teraz, teraz
Nie tylko na chwilę

Ja nie mam złudzeń, że coś dostanę za darmo
I nie marudzę jak się mi wpierd* hardcore
Co cudze nie obchodzi mnie, jebać ich banknot
I nie doceniam starań tych, co im przychodzi łatwo
Nieraz mi gasło światło
Prąd mi odcinały dragi
Od monopolowego do baru prowadził nawyk
Nie mam co się tu sadzić
Nie wszystko się da naprawić
Syfu nie chowam pod dywan, do tego trzeba odwagi by
Postawić na siebie w momencie, gdy obcy chcą wyrwać ci serce
Zabrać i ukryć
Ten najlepszy hip hop jest dla tych co pragną go więcej
Nie pozwolić krzywdzić tu bliskich przez innych, co patrzeć próbują na ręce
A w chwilach kiedy się stajemy bezsilni
Energję znajdziemy w piosence
W podzięce dla wszystkich którzy koją blizny
Obiecuję dać z siebie więcej
Muzyka od zawsze mi gra na ambicji
i nieważne jest czas i miejsce
Pozostaje, wiem ze tym którzy życzą mi dobrze przynosi szczęście
A całej reszcie, jedno spierd* i
Jebie mnie kim kurw* jesteś!

Trzeba, trzeba
Dzięki temu żyjesz
Trzeba, trzeba
Nie tylko na chwilę
Teraz, teraz
Dzięki temu żyjesz
Teraz, teraz
Nie tylko na chwilę